Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 217. Lwów, Piątek dnia 14. Września 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 90.000 Mkp., z dostawą do domu 100.000 Mkp., z przesyłką w Polsce 100.000 Mkp., w innych państwach 130.000 Mkp. CENA NUMERU 4000 Mkp. Konto czekowe P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczajny za tekstem 1000 Mk. Nadesłane 3000 Mk. Nekrologja 2500 Mk. Na pierwszej kolumn. 5000 Mk. Przed kron. i w rubryce „Repertuar" 4500 Mk. Po kron. i kom. 4000 Mk. Dział ekonom. 5000 Mk. Drobne ogł. za każdy wyraz 500 Mk. Paski na kolumn. tekstow po 4000 Mk. Ogłoszenia zagran. o 50% drożej.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Wschód i zachód chwiejności Witosa.

Idea ludowa iść musi po drogach jasnych i czystych.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 września.

Ruch ludowy dotąd rozbity był na kilka stronnictw. Najstarsze z nich, PSL. przechodziło cały szereg zmian. Wytworzone na terenie b. Galicji, zrazu miało wszystkie cechy wielkiego ruchu wyzwoleńczego mas włościańskich. Nad kolebką jego stali ludzie tacy, jak obecny senator Bolesław Wysłouch, Henryk Rewakowicz, ś. p. Marja Wysłouchowa — ludzie bezwzględnego poświęcenia się i niespożytej ideowości, którzy nieśli w szerokie masy uwłaszczonych nędzarzy „kaganiec oświaty" i poczucia godności ludzkiej. Ruch szybko zataczał szerokie kręgi i niebawem wytworzył organizację potężną, która nie mogła zadowolnić się celami „uwiązanemi u wież wierzchołka", lecz musiała drogą walki politycznej krok za krokiem zdobywać prawa polityczne i społeczne dla tych, których reprezentowała. Walka w sejmie galicyjskim, w parlamencie wiedeńskim pochłonęła jej siły, a śliska droga przetargów nieraz sprowadziła ją na manowce. Pierwszym wielkim wstrząsem dla PSL. był pakt zawarty przez p. Stapińskiego ze Stańczykami i rozłam, który wtedy nastąpił. Rozłam ten wysunął na czoło stronnictwa Wincentego Witosa firmującego wówczas raczej p. Długosza i jego najbliższych.

Już w czasie tych walk ideowa grupa sen. Wysłoucha i pos. J. Dąbskiego zarysowała się jako zwarty, odrębny kierunek w stronnictwie. Nie stanowiła ona frakcji różniącej się programowo, poczucie jednak czystości linji i... czystości rąk nakazało jej na pewien czas stanąć w opozycji i zająć krytyczne, wyczekujące stanowisko.

Wojna przerwała normalny rozwój PSL. Jego frakcja parlamentarna lawirowała dość zręcznie między aktywizmem i passywizmem, raczej zbliżając się do N. K. N. A układ sił sprawiał, że mało znany przed r. 1914 p. Witos coraz to wybitniejsze stanowisko zajmował. W warunkach okupacji pos. Dąbski rozszerzył organizację i na część Kongresówki.

Po wygnaniu okupantów w stronnictwie zarysowała się odrazu duża różnica. Gdy pos. Dąbski zajął odrazu przychylne dla pierwszego rządu p. Moraczewskiego stanowisko, p. Witos wogóle tego stanowiska nie zajął i uciekł przed wyraźnem zdeklarowaniem się, czekając na rozwój wypadków. Ten moment charakteryzuje najdobitniej tego polityka, nigdy on w sytuacji krytycznej nie umiał torować drogi — lecz zawsze czekał na falę, która go wyniesie. Ten moment również zdecydował o tem, że **ruch ludowy kongresówki nie utożsamił się z** kierunkiem galicyjskim i szukał nowych dróg w Wyzwoleniu.

Polityka stronnictwa p. Witosa w sejmie ustawodawczym była chwiejna i niepewna. Nie o program walczyło ono, ale o władzę. Stąd ciągłe oglądanie się na stronnictwa prawicy, nieustanne próby konszachtów z p. Skulskim i zupełny brak wysiłku w kierunku wytworzenia zdrowej ideologji ludowej. Realizm, wyrobiony w długoletniej walce parlamentarnej, — stanowiący jego dorobek nielada przeradzał się w tych warunkach, w utylitaryzm, a co gorzej w geszefciastwo.

Wielki egzamin, jakim było ujęcie władzy w swe ręce przez p. Witosa w r. 1920 wypadł ze wszechmiar niepomyślnie. Rząd koalicyjny zasłużył się o tyle, że dał osłonę wielkim poczynaniom wojskowym — politycznie jednak, ani społecznie nie umiał p. Witos wyzyskać sytuacji, nie umiał dać podwalin pod demokratyczną budowę społeczeństwa. — Stworzona

(Ciąg dalszy na str. 2).

Sprawa przynależności Fiumy.

Zaborcze plany Mussolini'ego.

Londyn. (AW). „Daily Telegr." pisze, że rozwój konfliktu włosko-jugosłowiańskiego poczyna budzić poważne obawy w politycznych kołach angielskich. Sprawa komplikuje się tem więcej, że Belgrad odrzucił ultimatum włoskie, a i Rzym zdaje się zajmować ostrzejsze stanowisko. Równocześnie pismo podaje, że obserwatorzy dyplomatyczni w Rzymie wyrażają obawy, iż **Włochy noszą się z poważnym zamiarem aneksji Rjeki.** Przypuszczenia te mają być o tyle uzasadnione, że czynione są obecnie przygotowania wojskowe, przekraczające daleko rozmiary przygotowań do akcji przeciw Grecji.

WŁOCHY NIE CHCĄ UZNAĆ POŚREDNICTWA FRANCJI.

Rzym. (PAT). 12. września. Włoskie koła polityczne wypowiadają się stanowczo przeciwko jakiemukolwiek pośrednictwu w sprawie Rjeki, stwierdzając, że sprawa ta winna być uregulowana bezpośrednio między Jugosławją a Włochami. Pisma donoszą, że Jugosławia starać się będzie o odroczenie decyzji w sprawie Rjeki, wyznaczonej jak wiadomo na dzień 15. bm.

Blok katolicki pod egidą Włoch.

Budapeszt, (telegr.) 12. września. Jeden z najpoważniejszych węgierskich organów budapeszteński „Szozak" w 195 numerze donosi z Rzymu, że w tamtejszych dobrze poinformowanych kołach zupełni enie kryją się z tym, że całe postępowanie Włoch w sprawie konfliktu z Grecją bynajmniej nie jest akcją odosobnioną, gdyż ostatecznym celem Musoliniego jest utworzenie wielkiego katolickiego bloku w południowo-wschodniej Europie pod kierownictwem Włoch. W skład tego bloku weszłyby Polska, Słowaczyzna, Węgry i Chorwacja. Włosi są zdania, że do tego bloku i jego polityki możnaby także pozyskać katolicko-południowe Niemcy oraz Austrję.

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

przez rząd jego ustawa o reformie rolnej była wadliwa i źle pomyślana, jak również zła była ustawa o osadnictwie. Pozatem nie zrobiono nic. Naciskany przez lewicę, bity przez prawicę, opuszczony wreszcie przez p. Skulskiego rząd p. Witosa musiał ustąpić.

Zdawało się wówczas, że teraz przyszedł czas na stanowczy zwrot do lewicy. Niestety, stronnictwo już było zbyt zakażone jadem geszefciarstwa. P. Witos wprawdzie stał się bardzo rewolucyjnym — ordynację wyborczą jednak w jego imieniu robili pp. Rataj i Buzek w ścisłej łączności ze skrajną reakcją i gotowali w ten sposób grunt do ścisłego z nią porozumienia w nowym sejmie, pierwszym ustawodawczym.

Wyzwolenie ma krótszą historję. Powstało z ruchu niepodległościowego i oświatowego. — Szkołą jego było prześladowanie moskiewskie i spisek przeciwko niemu. Wychynęło jako całość dopiero po pierwszych wyborach — ale jako całość niespójna o mętnych zarysach. To też znaczną część swych przedstawicieli musiało oddać PSL., zatrzymując w swych szeregach żywioły radykalniejsze. Wysokiemu poziomowi ideowemu towarzyszył tu niejednokrotnie brak realizmu politycznego i skłonność do frazeologji. Zarysowało się to kilkakrotnie w sejmie ustawodawczym (głosowanie w sprawie senatu, stanowisko wobec gabinetu p. Ponikowskiego itd.). Jako nieznaczna grupa w pierwszem naszem ciele prawodawczym miało zresztą „Wyzwolenie" rolę ułatwioną i nie sprzyjającą do wyrobienia walorów twórczych.

Zasługą jego prawdziwą jest docenienie — kwestji narodowościowej w Polsce, zrozumienie dla dążeń słowiańskich mniejszości narodowych. Jakkolwiek tu racjonalnego programu wyrobić ono nie zdołało.

Jak widzimy oba te wielkie stronnictwa ludowe miały wszelkie dane po temu, by się uzupełnić wzajemnie, by, doszedłszy do porozumienia wypracować zdrowe zasady kierunku polityki ludowej.

P. Witos jednak przed tem wołał skręcić na prawo. Przypadek pociągnął za nim większość klubu parlamentarnego PSL. — pociągnął całą bezprogramową i bezideową masę poselską. — Z tą chwilą rola kontynuatora prac i idei PSL. przypadła coraz wybitniej zorysowującemu się u nas politykowi młodemu, o niepospolitej woli i dalekich horyzontach Janowi Dąbskiemu, — który logicznie wyczuł konieczność zjednoczenia ruchu ludowego i konsekwentnie dąży do tego.

Adam Uziembło.

Korfu.

Korfu jest wyspą szczęśliwą pośród skalistych i jałowych wysp morza Jońskiego. Wyłania się z toni jak bukiet zieloności na tle łańcuchą gór albańskich, oddalonych zaledwie o 10 km. Zatoka, otwierająca się ku Albanji, kryje miasto 30-tysięczne, rozłożone na obu stokach skalistego przylądka, na którem wznosi się cytadela wenecka z XV. wieku. Morze przedziwnie błękitne odbija dalekie łańcuchy górskie. Wnętrze wyspy zajmują gaje oliwne najpiękniejsze w świecie, gdzie oliwki dochodzą 25 m. wysokości, a powykręcane ich pnie o potężnej muskulaturze wżerają się w ziemię pobocznemi korzeniami. Dalej lasy oliwne ustępują miejsca winnicom dającym słodkie i ciemne wina.

Wyspa ta zamieszkała przez 140.000 ludzi nosiła niegdyś miano Korcyry. Zbłądził tu boski Odys, znachodząc gościnny przytułek u Feaków. Korynt, Rzym, Byzancjum panowały kolejno nad wyspą. Normandowie z Robertem Guiscardem owładnęli nią w XI. w. Przez cztery wieki Wenecjanie znaczyli swe panowanie nad nią pieczęcią Lwa św. Marka do dziś na budowlach widoczną. W 1797 generał Bonaparte niszcząc republikę Wenecką oddał Korfu Francji, na krótko zajęli je Rosjanie, aż z upadkiem Napoleona dostała się wyspa Anglji, która zajmowała ją do 1864 r.

Co sądzi p. Głąbiński o zniesieniu min. poczt i telegr.

Ze sfer miarodajnych piszą nam:

Prasa rządowa przyniosła pogłoskę o zamiarach rządu zniesienia ministerstwa poczt i telegrafów, a to w celach oszczędnościowych Skarbu Państwa.

Dla objaśnienia opinji publicznej niezorjentowanej co do potrzeby i właściwości takiego zarządzenia, podajemy co następuje:

1) rezolucja postawiona w Sejmie przez pos. Witosa na skasowanie min. poczt i telegrafów, została uchwalona głosami stronnictw „Chjeny i Piasta", przeciw głosom lewicy i grupy Dąbskiego.

2) zapytany przez osoby ze sfer pocztowych pos. Głąbiński, dlaczego Zw. Lud. Nar. głosował za rezolucją, oświadczył, że głosował za rezolucją w celu zademonstrowania wobec Witosa chęci jednomyślnego z nim współdziałania, gdyż zależało mu na zawarciu paktu z Witosem. Rezolucja, uspakajał pos. Głąbiński, niema żadnego realnego znaczenia i następstw mieć nie będzie.

3) **skasowanie Min. poczt i telegrafów żadnych zgoła korzyści ani oszczędności skarbowi państwa nie przyniesie.**

4) skasowanie Min. poczt i telegr. przyniosłoby natomiast szkody w szczególności:

a) zachwianie zaufania do instytucji pocztowej,

b) zerwanie bezpośredniej łączności z Komitetem Ekonomicznym Rady Ministrów i z Ministerstwem Skarbu, przez co nastąpiłoby uzależnienie pocztowej polityki gospodarczej i budżetowej od opinji i sprawności czynników trzecich.

c) oderwanie P. K. O. od instytucji pocztowej podczas gdy na ścisłej łączności organicznej i wykonawczej obu tych instytucji polega istnienie i sprawność P. K. O.

d) zerwanie bezpośredniej łączności z Izbami prawodawczemi, co w obecnym okresie musiałoby spowodować raptowne dalsze obniżenie się sprawności w tej ważnej dziedzinie komunikacyjnej.

Z powyższych powodów wykonanie zamierzeń Rządu co do losu ministerstwa poczt i telegrafów, byłoby błędem wysoce szkodliwym.

TEORJA I PRAKTYKA W MIN. KOLEI.

Warszawa. (Telef.) Ministerjum kolei zajęte jest obecnie wielkimi wysiłkami mającemi doprowadzić do zbilansowania się przyszłorocznego budżetu naszych kolei. Żadna z tych dróg, mogących do tego celu doprowadzić, tj. ani zmniejszenie wydatków, ani powiększenie dochodów, nie trafia do przekonania ministerjum.

W sprawie tej pisze „Kurj. Poranny":

„Gdyby jednak nawet budżet ten teoretycznie zbilansowano, to jeszcze pozostanie to niebezpieczeństwo, że praktyka, tj. przyszły rok eksploatacyjny, wykaże całą tegoż budżetu nierealność.

Boć przecie i obecny rok wyglądał w preliminarzu dość ponętnie, a tymczasem ministerjum, kolei (bez „dyrekcji budowy") do dnia 1 lipca rb. wzięło z kasy państwa blisko tysiąc pięćset miljardów i odprowadziło do tejże kasy za tenże okres tylko 350 miljonów marek!

Tak to propagowana w teorji samowystarczalność naszych kolei okazuje się w praktyce bardzo niewystarczająca".

JOZEF MIRSKI. 4

Jako mistrz Mateusz z mąk żywych Mękę Pańską wyrzezał.

(Legenda).

(Ciąg dalszy)

A już się trzeci gotowi wstrząs, ktoś z bliżej krzyża stojących, ktoś z pośród braci, wpatrzony w twarz i postać Ukrzyżowanego, zawoła nagle głosem straszliwym:

— Na rany Chrysta! Patrzcie! tam — sam brat Hilary na krzyżu!

Jak ława fal, ogromem własnym parta, — wwali się tłum w kaplicę — i nagle stanie tuż przed krzyżem samym jakby przemożnym powstrzymany czarem.

Patrzą: zaprawdę — tam — on, braciszek Hilary. I jak błyskawica, przemknie dusze — wszystkich myśl przeraźliwa, wraz im rozumy pomiesza i zamęt w sercach uczyni.

— Zabił!

— Ukrzyżował go!

— Człowieka Bogiem zdziałał.

— Próżności go swej ofiarował.

— Szatańskie sprawij dzieło!

Tłum wył, nie bacząc kościoła, wygrażał pięściami, kotłował.

On zasie, mistrz, na stopniach stał z tą twarzą białością bez krwi, i ogniem w oczach, i płomieniem brody na pierś mu opadającej, stał nieruchomy, spokojny duchem daleki już i nieprzytomny.

Aż z pośród tłumu wychylnie się poprzód ojciec Gaudenty. Groźne wyciągnie przed się ramię i:

— Tyżeś to mistrzu? zawoła. Przed sąd cię Boży pozywam! Ozwij się przeto i mów: prawdą li to, co dech nam wszystkim zapiera tu grozą? Hilary-ż to, braciszek nasz na krzyżu?

— On ci to jest! — ozwie się głos spokojny, równy, pewny.

— Biada! zajęczy tłum, a echo żałośne, głucho mu przywtórzy, jak ptak, łomocąc po murach i mrokach kościoła.

Władczym ruchem ręki nakaże spokój ojciec Gaudenty:

— Zabiłeś go?

— Ty rzekłeś, Ojcze Gaudenty!

Tłum zawrzał:

— Zabójca!

— Morderca!

— Ubić go!

— Pod sąd!

— Śmierć za śmierć!

— Wykląć!

— Ukamienować!

Rusza ku niemu; wnet go niechętnie porwą między siebie i jako dzikich zwierząt gromada rozedrą w kawały. Aliści znowu stanie przed nimi Ojciec Gaudenty ramiona wszerz rozkrzyżuje i piersią go własną osłoni.

— Kościół tu — wy! Kościoła on — słyszycie? — Nie wam go przeto sądzić tu! — W imię Chrystusa wzywam was, odstąpcie!

Cofną się więc, a on zapyta znów: Mateusza:

— Mów — rzecze — z pychy-ś li to uczynił, albo li czemu?

Więc Mistrz opowieść pocznie o tem, jako było: jako już zdawna, grzeszny wiodąc żywot, umyślił rzecz wyrzezać taką, iżby i Panu było ku chwale i ludziom ku zbawieniu i jemu samemu ku grzechów mnogich odkupieniu; jako że tedy ten w sobie poczuł rózkaz ducha władzy, by kunszt swój cały i ducha moc i serca żarliwość Męce poświęcił Pańskiej i taką wyrzezał ją w głazie, iżby przytomna była wszystkim i żywa, jakby dziś na oczach się dziejąca; jak potem długo i dniem czuwania i nocą bez snu, niby on Jakób z Aniołem, z duchem się swoim mocował, natchnienie boże za pokusę mając, a serca żal za pychę biorąc i żądzą chwały próżnej; aże go Pan widzeniem obdarzył nieziemskim, tu oto, wtejże kaplicy Odkupienia najpierw w Osobie Własnej jawiąc mu się Przenajświętszej, potem zaś w brata Hilarego postać na krzyżu się przemieniwszy; jako się przeto bratu z widzenia swojego zwierzył — a owóż i jemu Pan objawił wolę swoją, iżby, we ślady Jego idąc, ukrzyżować się dał; jemu Mateuszowi, za wzór stanął ku utrwaleniu w głazie Męki Pańskiej i jako ninie braciszek Hilary męki dopraszał się sam.

(Dok. nast).

Pożyczka francuska dla Jugosławji

w zamian za ustępstwa na rzecz Włoch.

Wiedeń. (PAT). 12. września. „N. Fr. Pr." donosi z Białogrodu: Pasicz oświadczył przedstawicielom prasy, że jest zadowolony z wyniku swojej wizyty do Francji. Rozmowy jego z Poincaré'm dotyczyły ogólnej sytuacji europejskiej, w szczególności zaś sprawy Rjeki, oraz pożyczki francuskiej w wysokości **300 miljonów franków na uposażenie armji jugosłowiańskiej.**

Premier jugosłowiański odbył również konferencję z ambasadorem włoskim baronem Avezano i z konferencji tej odniósł wrażenie, że **sprawa Rjeki da się rozwiązać pokojowo.** Również konferował premier jugosłowiański z angielskim ambasadorem w Paryżu lordem Grayem, który oświadczył imieniem rządu angielskiego, że Anglja jest bardzo zainteresowana w konsolidacji Jugosławji i utrzymaniu **obecnych jej granic.**

Finansowy separatyzm Nadrenji.

Berlin. (AW). W ubiegłym tygodniu odbyły się w Koblencji konferencje przedstawicieli komisji nadreńskiej z przedstawicielami przeszło 30 miast nadreńskich, banków i przemysłu w sprawie omówienia położenia na rynku pieniężnym, oraz wypuszczenia pieniędzy nadreńskich. Utworzono komisję, która ma wypracować konkretny projekt, celem ujednostajnienia obiegu pieniędzy w Nadrenji. W ten sposób terytorjum okupowane uniezależniłoby się od Banku Rzeszy.

Sprawy polskie.

250 WAGONÓW JAJ I 180.000 WAGONÓW ZBOŻA POWĘDRUJE ZAGRANICĘ.

Warszawa. (Telef.). Podział przeznaczonych przez komitet ekonomiczny przy radzie ministrów 250 wagonów jaj, jako kontyngent sierpniowy ma nastąpić w tych dniach.

Wobec tego, że według obliczeń urzędowych nadwyżka zboża tegorocznego wynosić ma 180 tysięcy wagonów, w sferach miarodajnych postanowiono wydawać zezwolenia na wywóz zboża za granicę po uprzedniem zaspokojeniu potrzeb krajowych.

Przypominamy, że w swoim czasie na podobnych zasadach udzielano pozwoleń na wywóz za granicę cukru i w rezultacie w całej Polsce zapanował głód cukrowy.

Jeżeli w ten sam sposób potraktowana będzie sprawa udzielania pozwoleń na wywóz zboża, to niedługo, a wysokie stronnictwa chjenopaskowe wywiozą za granicę wszystko, co przedstawia jakąkolwiek wartość.

PROJEKT USTAWY SAMORZĄDOWEJ.

Warszawa. (PAT). 12. września. Pisma donoszą, że projekt ustawy samorządowej w sprawie ustroju i zakresu działania gmin, powiatów i województw został już przez ministerstwo spraw wewn. opracowany i w najbliższym czasie rozesłany zostanie do zaopinjowania województwom, oraz niektórym towarzystwom prawniczym.

PARTYJNE WOJSKO CZARNEJ REAKCJI.

Warszawa, (Telef.) „Kurjer Poranny" donosi: „Zaiste ciekawe się dzieją rzeczy w Polsce za miłościwych władań „Chjeny". Armja, jako jednostka najmniej zarażona politykomanją o zabarwieniu faszystowsko-hallerowatem widocznie nie przedstawia zbyt poważnych gwarancji na „ostateczny wypadek", bo „czarne koszule" w Polsce myślą o tworzeniu czegoś bardziej „pewnego" niż armja regularna.

Oto związki Hallerczyków tworzą na całej prowincji odrębne formacje, chorągwie, oddziały, rejony itd. Specjalnie Warszawa rozbita jest na rejony, w których organizacyjna jednostką jest oddział, oddział zaś jest częścią składową okręgu, ten zaś chorągwi. Chorągiew największa komórka organizacji Zw. Hallerczyków, posiada swoje władze owego cywilnego wojska „narodowego".

Korpus warszawski, mówiąc językiem wojskowym a faszystowskim, chorągiew warszawska dzieli się na 12 oddziałów Hallerowskich.

System organizacji — jaki zmontowano w Warszawie, przenoszony jest żywcem na prowincję, jako podrzędna komórka organizacyjna, połączona na wzór władz wojskowych odpowiadających dowództwom korpusów z władzami centralnemi konspiracji. Związki Ludowo-Narodowe i Rozwój są zasadniczą koroną, na której Związki Hallerczyków się opierają.

GENIALNE POMYSŁY MIN. KUCHARSKIEGO.

Warszawa, 12. września. (Telef.) „Przegląd wieczorny" donosi: „W Krakowie onegdaj pod koniec giełdy, delegat ministerjum skarbu zakazał notować oficjalnie obce waluty.

Dolar osiągnął w Krakowie 292 do 294 tysięcy marek polskich. Inne waluty poszły w górę w tym samym stosunku.

Na giełdzie warszawskiej dolar utrzymuje się ciągle w granicach około 250.000 marek. Wtajemniczeni przypisują to kosztownej „interwencji" ministerjum skarbu, t. j. rzucaniu na targ wielkiej ilości dolarów. Idzie o efekt optyczny: aby w Warszawie dolar nie szedł w górę. Świetna ta polityka nie była stosowaną w Krakowie, gdyż dolar szedł tam w górę mniej więcej zgodnie z rosnącą deprecjacją marki polskiej. Widocznie brakowało już dolarów na „interwencję" w Krakowie.

Ale giełda krakowska demaskowała w ten sposób sztuczność „kursu" warszawskiego. To zapewne spowodowało zakaz oficjalnego notowania walut w Krakowie.

P. Kucharski jest znakomitym finansistą. Po co uzdrawiać markę i w ten sposób obniżać dolara! Poprostu zakaże się dolara notować i nie będzie miał żadnego kursu! Stłuc podczas mrozu termometr, a zaraz zrobi się ciepło. Genialny sposób.

„CHJENA" W OBRONIE INTERESÓW OBSZARNIKÓW.

Warszawa. (Telef.) W tych dniach odbyć się ma w Warszawie zjazd posłów na Sejm i senatorów ziemian z „Chjeny" bez różnicy przynależności do klubów partyjnych. Celem zjazdu ma być omówienie obrony interesów wielkiej własności ziemskiej wobec depresji waluty i zamierzeń rządowych. Równocześnie rozważana ma być sprawa założenia pisma ziemiańskiego.

WYBORY NA RUSI PODKARPACKIEJ. SPISEK UKRAIŃSKI.

Warszawa, 12. września. (Telef.) Z Pragi donoszą do pism tutejszych: Prasa czeska donosi, że najwięcej szans powodzenia na Rusi Podkarpackiej przy wyborach gminnych mają mieć stronnictwa irrendentystyczne, zwłaszcza ruskie stronnictwo Kamińskiego, o którym dzienniki czeskie doniosły niedawno, że „przekrada się do Polski, by knuć tam plany przeciwko Czechom". Wobec tego, że cała ruska ludność wieśniacza popiera Kamińskiego, w ogromnej liczbie gmin, mianowicie w przeszło 200 gminach wybory wcale się nie odbędą, gdyż wystawiono jedną tylko ruską listę.

Według „Narodnich Listów" (nr. 246) wpadły władzy czeskie na trop szeroko rozgałęzionego spisku ukraińców umieszczonych w kolonji Józefowie. Spisek miał na celu oderwanie Rusi Podkarpackiej od Czech i przyłączenie jej do Galicji(?) Do spiska należała przeważnie młodzież ukraińska, studjująca w Czechach przy poparciu, jak żalą się „Narodni Listy", rządu czeskiego. — Centrala tego ruchu mieściła się rzekomo w Galicji Wschodniej i na Węgrzech.

LIKWIDACJA KONFLIKTU GRECKO-WŁOSKIEGO.

Wiedeń. (AW). „N. Fr. Presse" donosi z Genewy: Rada Ligi Narodów jest zdania, że przyjęcie warunków Rady Ambasadorów przez Grecję reguluje ostatecznie spór włosko-grecki. — Wprawdzie Mussolini opuści zajęte terytorja dopiero po całkowitem wypełnieniu zobowiązań przez Grecję, kwestja jednak wcześniejszego, czy późniejszego opróżnienia terenów nie może już stanowić pretekstu do zajmowania się tą sprawą przez Radę, gdyż byłoby to sprzeczne z jej zadaniami i mogłoby stworzyć nowe źródła zawikłań.

POLITYKA ODSZKODOWAWCZA ANGLJI.

Londyn. (PAT). 12. września. Dyplomatyczny sprawozdawca „Daily Mail" pisze, że rząd angielski będzie musiał wkrótce rozstrzygnąć, jaką obrać politykę, jeżeli bierny opór w Zagłębiu Ruhry będzie wstrzymany i rokowania niemiecko-francuskie rozpoczną się. Dla rządu angielskiego otwierają się w tym kierunku trzy alternatywy: 1) Anglja może obstawać przy ogólnem uregulowaniu sprawy reparacyjnej przez aljantów z Niemcami, 2) Anglja może bezpośrednio i osobno pertraktować z Niemcami w sprawie własnego udziału reparacyjnego, a równocześnie podtrzymać żądania dotyczące długów międzykoalicyjnych, 3) Anglja może wrócić do polityki izolacji, zrzec się reparacji, a żądać za to pełnej zapłaty długów koalicyjnych.

W TOKIO PONIOSŁO ŚMIERĆ 84.114 LUDZI.

Londyn. (PAT). 12. września. Times donoszą z Tokio, że wedle danych oficjalnych ostatecznie obliczonych liczba zabitych w. Tokio w czasie trzęsienia ziemi wynosi 84.114. Banki w Tokio zwróciły się do rządu o pomoc kredytową w wysokości 180 miljonów jen.

Estonja a uznanie S. S. S. R. Rząd estoński postanowił uznać rząd związku republik sowieckich, pod tym warunkiem, że wszystkie układy, które Estonja zawarła z poszczególnymi zostaną uznane za ważne. (Pat).

† Franciszek Dühring

Bolesną i niepowetowaną stratę poniosło Ognisko nauczycielskie we Lwowie, a z niem i cały Związek polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych przez śmierć zasłużonego działacza śp. Franciszka Düringa. Ubył z szeregu żyjących entuzjasta szlachetny, jeden z tych romantyków, co życie pragną wydźwignąć na wyżyny piękna i cnót obywatelskich, jak najdalej od brudu, miernoty i małości.

Obowiązki nauczycielskie pełnił Zmarły w szkole powszechnej im. św. Marcina we Lwowie. Nauczyciel z powołania kochał zawód gorąco, zyskując w zamian miłość młodzieży i kolegów. czas wolny od zajęć w szkole, poświęcał ś. p. Franciszek pracy organizacyjnej i od lat z górą dziesięciu budził śpiących do czynu, apatycznych do ideowego życia. Jeżeli Związek polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych rozrósł się tak wspaniale w niedługim stosunkowo czasie, to rozkwit ten wyrósł z trudu, miłości i ofiarnej żmudy takich jednostek, jak ś. p. Franciszek Düring. Zdolnościami organizacyjnemi, charakterem czystym wybił się rychło ponad innych.

Tegoroczny zjazd delegatów Związku pol. nauczycielstwa szkół powszechnych obradujący onegdaj w Warszawie, odbywał się już bez udziału ś. p. Franciszka. W chwili gdy w stolicy zebrana brać nauczycielska radziła nad dobrem szkoły i oświaty — wśród nadbużańskich pól w Poturzycy koło Sokala zamykał gorliwy Związkowiec jasne oczy na sen wieczysty. Zamilkł herold czujny, co trwał uparcie póki mógł tylko na straży i nawoływał: obudź się, do szeregu stawaj, dość sobkostwa i egoizmu!

Nie utulić żalu, nie zapomnieć... Na mogiłce cichej usiąść chybaj i z druchem serdecznym o ideałach gwarzyć, bo pamięć o nich zabrał On z pewnością do trumny... **M. O.**

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Eugenji, Anzeljusza; gr. kat. Po'. Poj. P. D. Jutro rz. kat. Podwyższ. św. Krz.; gr. kat. Symeona.— Wschód słońca 4·58, zachód 5 43.

TEATR WIELKI.

Czwartek „Opowieści Hoffmana".
Piątek „Coppelia", balet.
Sobota „Cyganerja" (występ Stan. Drabika).

TEATR MAŁY.

Czwartek, piątek i sobota „Musisz być moją".

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek „Madame Pompadeur".
Piątek „Szkoła Kokot".
Sobota „Madame Pompadeur".

We Lwowie.

— **P. Tomasz Bieniawski** prezes lwowskiej dyrekcji poczt. rozpoczął 12 bm. dalszy ciąg swego urlopu, a kierownictwo dyrekcji powierzył wiceprezesowi p. inż. Makarewiczowi".

— **Walny Zjazd delegatów Tow. Szkoły Ludowej** odbędzie się we Lwowie 29 i 30 bm. Zarząd główny wzywa Zarządy kół, by najdalej do 24 bm, zgłosiły zapotrzebowanie kwater dla deleg. na ręce Zw. okręg. we Lwowie, ul. Fredry l. 3. — Delegaci zechcą się pa przyjeździe zgłaszać o przeznaczone im kwatery do komisji kwaterunkowej, która urzędować będzie 28 bm, popołudniu i 29 września rano w lokalu Zw. okręg. ul. Fredry 3 parter.

— **Zjazd polskich inżynierów** odbędzie się we Lwowie 16, 17 i 18 bm. Obrady odbywać się będą w gmachu politechniki we Lwowie. Zgłoszono między innymi następujące referaty: J. Śmiechowskiego: Pięciolecie kolei polskich; dra A. Czołowskiego: Rola kulturalna Lwowa w dziejach Polski; prof. inż. Podoskiego: Koleje elektryczne, inż. E. Landesberga: Organizacja kolejnictwa; inż. E. Zienkiewicza: Wypadki na kolejach i środki zaradcze; inż. E. Dalewskiego: Psychotechnika wobec zagadnienia prawidlowej organizacji pracy w kolejnictwie; inż. Kaczmarskiego: Zastosowanie na kolejach polskich zasad naukowej organizacji pracy; inż. W. Jakubowskiego: Nowe linje kolejowe.

— **Wszystkie dyrekcje odbudowy kraju**, istniejące w całem państwie zostaną zniesione. Pozostaną tylko przy starostwach referenci odbudowy, którzy wydawać będą opinję w sprawie pożyczek na odbudowę domów i gospodarstw.

— **Sprawy miejskie.** Magistrat lwowski na ostatniem posiedzeniu uchwalił przedstawić radzie miejskiej wniosek w sprawie nadania prezenty na probostwo rz. kat. w Malechowie, w sprawie wydzierżawienia gruntu po stawie Pelczyńskim, na wzgórzu Pilichowskim i na błoniach Zamarstynowskich, a wreszcie w sprawie rozwiązania dzierżawy folwarków w Pniatynie i zalesienia tam gruntów. Ustalono stawki podatkowe od lokali w wysokości podanej przez urząd rozjemczy i podwyższono znacznie taryfę hotelową o 40 proc. Na rekonstrukcję rakarni miejskiej przyznano kredyt 1200 zł. p.

— **Przedłużenie godzin urzędowych** w urzędzie pocztowym Lwów—„Targi Wschodnie". — Obowiązujące godziny urzędowe dla urzędu pocztowego „Targi Wschodnie" przedłużono w dziale pocztowym do godziny 20, zaś w dziale telegraficznym i telefonicznym do godz. 21. — Zarządzenia niniejsze obowiązują od 11 bm.

— **Kursa maturyczne** Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 r. Zw. Obr. Lwowa ogłasza, kursa maturyczne urządzone przez ZOL. w bieżącym roku szkolnym rozpoczną się dnia 16. bm. Zbiórka frekwentantów, którzy swój udział w Kursach zgłosili i przyjęcie uzyskali o godz. 9-tej rano w lokalu ZOL. przy ul. Ormiańskiej l. 2. Regularna nauka na kursach rozpocznie się w poniedziałek dnia 17 bm.. Ci frekwentanci, którzy udział swój w kursach zgłosili, ale dotychczas nie złożyli wpisowego, mają bezzwłocznie w godzinach między 7—9 wieczorem zgłosić się w lokalu Związku Obrońców Lwowa.

— **Kurs kolejmistrzów** otwiera w bież. miesiącu lwowska dyrekcja kolejowa i przyjmuje absolwentów szkół przemysłowych z działu budowlanego, w szczególności z murarstwa i ciesielstwa. Kandydaci mający kilka lat praktyki względnie wyzwoleni majstrowie mają pierwszeństwo przed innymi. Kurs będzie trwał 6 miesięcy, a kandydaci otrzymują uposażenie 10-go stopnia płac ewent. koszarowe umieszczenie. Po ukończeniu kursu i odbyciu praktyki. zostają absolwenci nadzorcami dróg żelaznych.

— **Sprostowanie** błędów, które zakradły się do legendy J. Mirskiego p. t. „Jako mistrz Mateusz...": w odcinku pierwszym w szpalcie pierwszej w. 11. od dołu zamiast „rozskiełstane" ma być: „rozchiełstane", w szpalcie drugiej w. 1. od góry zamiast: „żomtatorów" ma być „jokulatorów", w. 4. od góry zamiast: „dziewek przedających" ma być: „dziewek przedajnych", w. 14. od góry zamiast: „nizący" ma być: „mżący", w szpalcie trzeciej w. 5. od dołu zamiast „dziewki lub zamężne" ma być: „dziewki wałężne", w. 4. od dołu zamiast „biedacy" ma być: „mimowie". — W odcinku drugim w szpalcie drugiej w. 6. od góry zamiast „nadszedł już czas powtórzyć mi Golgotę" ma być: „nadszedł czas powtórzyć już Golgotę"; w. 15. od góry zamiast: „oman" ma być: „omam".

— **Zasądzenie adwokata.** Przed trybunałem orzekającym lwowskiego sądu karnego, któremu przewodniczył radca Laidler, odbyła się rozprawa o fałszowanie dowodów osobistych dla kilku żydów. O fałszowanie oskarżony był adwokat dr. Natan Kornes i Fryda Kornblut, pomocni w tem byli Elen Mühlstein i Cyla Weintraub. — Dr. Kornes skazany został na 8 dni aresztu, inni również otrzymali podobne kary. Skazani zgłosili zażalenie nieważności.

— **Cennik krawiecki za fason** ułożony na podstawie płac pracowników, ważny od 4 bm. który w razie podwyżki płac robotniczych będzie podwyższony. Cena materji nie jest tutaj wliczoną. Ubranie męskie: Marynarkowe 1-rzędne 1,911.836, marynarkowe 2-rzędne 1,993,627, żakietowe 2,474.708, surdutowe 2,480.637, smokingowe 2,128.166, frakowe 2,827.100, spodnie zwykłe 497.745, kamizelka 497.795, palto 1-rzędne 1,738.882, palto 2-rzędne 1,858.606, zarzutka 1,331.849, raglan lub ulster 1,521.380, świtka 1.521.380, Sutanna kanoniczna 1,850.800, toga sędziowska 1,640.500, toga uniwersytecka 1,850.200, Ubrania damskie: kostjum angielski 2,226.905, aksamitny lub jedwabny 2,500.000, Spodnica angielska 553.974, płaszcz angielski 1,720.440, suknia angielska 1,341.774, suknia strojna 1.500.000, bluza angielska 397.998 — Ubrania wojskowe: ułanka 1,290.330, płaszcz 2,178.615, priczesy sznurowane 1.240.756, spodnie salonowe 497,745, frencz 1,711.148. Prasowanie ubrań: Smoking, marynark. i wojsk. 100.000, frakowe, żakiet i kostjum dam. 125.000, Za godz. czas mistrza w męskim 44.000, czas mistrza w damskim 48.000, czas mistrza w wojskowym 50.000. Warszawa 25 proc. wyżej, inne miejscowości poniżej 100 tys. mieszkańców, z wyjątkiem klimatycznych, przemysł i handl. 25 proc. niżej tego cennika. Roboty francuskie, fantazyjne i kombinowane liczy się wedle spotrzebowanej ilości czasu, tak samo reperacje i przeróbki. Modernizowanie i nicowanie 10 proc. drożej. — Wszelkie dodatki dolicza się osobno (klijenci mogą je dostarczyć sami).

— **Nory szulerskie** wykryła policja tutejsza w kawiarniach „Edison", „Republique" i „Renaissance". Po spisaniu nazwisk szulerów, skonfiskowano pieniądze i karty. Raport policyjny nie wspomina nic o właścicielach tych szulerni, którzy na hazardzie gości najlepszy robią interes. Radykalnym sposobem byłoby zamknięcie tych szulerni i odebranie koncesji ich właścicielom. Czy władze celem wytępienia szulerki zdobędą się na tak radykalny sposób?

— (t) **Wypadek przy pracy.** W fabryce konserw Kuchera podczas pracy spadł z wysokości 4 metrowej robotnik Jan Janczyszyn, który doznał załamania czaszki i licznych kontuzji na całym ciele. W stanie groźnym odwieziono nieszczęśliwego do szpitala.

— (t) **Zamach samobójczy.** Emil W. strażnik akcyzowy usiłował odebrać sobie życie trując się strychniną. Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie rat.

— (t) **Rękoma gasił ogień.** W mieszkaniu Hermana Grossa zam. przy ul. Pod Dębem l. 2. skutkiem nieostrożności służącej, zapaliła się szafa z rzeczami. Gross gasząc ogień, poparzył sobie silnie twarz i ręce. Rany powstałe z poparzenia opatrzyło pogotowie rat.

— (t) **Okradzenie gościa.** Adolf Pfeiffer kupiec z Czech został okradziony wczoraj w tramwaju „T" w drodze z Targów Wsch. do ul. Zielonej. Mianowicie jakiś kieszonkowiec rozciął mu kieszeń i ściągnął portfel, zawierający 5 tysięcy koron czeskich i 700 tysięcy mkp.

— (t) **Kradzieże.** Z mieszkania Marji Hajzler przy pl. Dąbrowskiego l. 9, skradziono garderobę wartości 3 miljony mkp. Podobna „przyjemność" spotka'a Ignacego Pomersbacha zam. przy ul. Potockiego l. 21, którego znów okradziono z rzeczy na sumę 20 miljonów marek.

Franciszek Ziemlikiewicz zdeponował na policji uprząż, oraz siodła, pochodzące prawdopodobnie z kradzieży, a znalezione w krzakach na Wysokim Zamku.

Z całej Polski.

— **Odejście powiat. Komendanta P. P. w Żółkwi.** Dnia 1. bm. opuścił p. Jerzy Piotr Michalecki, powiatowy komendant P. P. swoje tutejsze stanowisko, obejmując odpowiednie stanowisko w Sokalu. Jego 4-letni pobyt w Żółkwi pozostawił mieszkańcom najlepsze wspomnienia zwłaszcza dzielne i pełne stanowczości wystąpienia podczas najazdu rozbójniczych band na nasz powiat, które prędko położyło koniec ich zbrodniczym działaniom a przywódców oddało sądom doraźnym oraz przeprowadzenie w spokoju akcji wyborczej w powiecie zapisało się na zawsze w pamięci wdzięcznych mieszkańców powiatu.

Odchodzącemu zasyłamy całem sercem „Szczęść Boże" na nowem stanowisku. **E. Hay.**

— **Poświęcenie sztandaru strażackiego.** Ze Stryja donoszą nam, że onegdaj odbyło się tam poświęcenie sztandaru kolejowej straży pożarnej. Mszę odprawił tutejszy dziekan ks. Cisło. Chrzestnymi rodzicami sztandaru byli pp.: prezesowa Barwiczowa, prezes kolei Barwicz, ks. Lubomirski, Albertowa, mjr. Koskowski, br. Brunicki i inni. Równocześnie odbyło się poświęcenie spinalni strażackiej, a potem obiad, w czasie którego przemawiali: prezes straży radca Kuhn, prezes Barwicz, mjr. Koskowski, miejscowy starosta i t. d.

— **Wzrost kosztów utrzymania za wrzesień.** Komisja dla badania wzrostu drożyzny ustaliła, że w pierwszej połowie b. m. podniosły się ceny o 24.45 proc.

— **Formalności dla polskich wychodźców do Francji z Polski.** Według obowiązujących we Francji przepisów, cudzoziemiec powinien złożyć w urzędzie gminnym w tej miejscowości, do której przybył, zgłoszenie o swojem przybyciu w ciągu 8 dni. Zgłoszenie to, zostaje wciągnięte do spisu cudzoziemców danej gminy. — Wyciąg zgłoszenia wydaje się zgłaszającemu. W parę tygodni po tem wydaje się deklarującemu legitymację stałego pobytu. W razie zmiany miejsca pobytu cudzoziemiec winien przedstawić w urzędzie gminnym nowego miejsca zamieszkania legitymację swą w ciągu dwóch dni od chwili przybycia. Za złożenie świadomie fołszywego zgłoszenia grozi kara w wysokości

od 100 do 3000 franków. Z tą karą może być połączona utrata prawa pobytu we Francji.

† Zgon prof. Hornowskiego. W Warszawie zmarł wczoraj prof. wydziału medycznego dr. Józef Hornowski, lekarz, profesor zwyczajny patologji chorób wewn. Uniwersytetu Warszawskiego, dobrze znany naszemu miastu. Zmarły spędził tutaj szereg lat swego pracowitego żywota, jako asystent Uniw. Lwowskiego, jego docent i tytul. profesor nadzwyczajny. Pracował też na polu społecznem i narodowem, zawsze gotów do współpracy tam, gdzie go wołała sprawa publiczna i interes narodu. Ś. p. prof. Hornowski, wybitny uczony i pisarz w dziedzinie medycyny, zostawił po sobie szereg cennych prac naukowych, zapewniających mu trwałą pamięć. Człowiek ogromnych zalet serca i umysłu, kryształowego charakteru i tej niezwykłej skromności, jaka cechuje zawsze prawdziwych i głębokich badaczy, oddanych przedewszystkiem nauce i nauczaniu — zostawia po sobie głęboki żal wśród kolegów i uczniów, nie tylko w Warszawie, dokąd powołany został w ostatnich latach, ale i we Lwowie, gdzie go umiano zawsze cenić i szanować.

Przypomnieć warto, że Zmarły brał czynny udział w obronie Lwowa, pełniąc funkcje lekarza odcinka bojowego „Marji Magdaleny".

Cześć Jego pamięci!

Zmarłemu poświęcimy wkrótce obszerniejszą wzmiankę jednego z fachowców kolegów.

— **O przydział węgla dla miast.** Z Warszawy donoszą: Delegat rady zjazdu przemysłu górniczego i hutniczego zakomunikował nadzw. komisarzowi zwalczania drożyzny, dr. Bajdzie, iż radą zgodzi się w zasadzie na oddanie do dyspozycji nadzw. komisarza 800 wagonów węgla miesięcznie w celu podziału tej ilości między wydziały aprowizacyjne miast i ogólno krajowe związki organizacji współdzielczych. Wobec tego, iż rada musi się porozumieć ze wszystkiemi kopalniami co do warunków kredytowych, na których węgiel ma być udzielony, ostateczna odpowiedź ze strony przemysłowców węglowych nastąpić ma w dniach najbliższych. Węgiel ma być rozdzielany między miasta i współdzielnie na tych samych podstawach, co dotychczas cukier. Na zjeździe związku miast w Katowicach poruszono sprawę dostarczania węgla miastom i spółdzielniom również przez kopalnie górnośląskie, które ze względu na swą produkcję, mogłyby dostarczać trzy razy więcej węgla, niż kopalnie, zrzeszone w radzie zjazdów przemysłu górniczego i hutniczego".

Spodziewać się należy, że z przydziału tego skorzystają we Lwowie także organizacje współdzielcze i dzięki temu ustanie może sprzedaż węgla po dowolnych cenach paskarskich. Po otrzymaniu przydziału zarząd miasta i organizacje współdzielcze ogłosić powinny wytyczne ceny węgla, wpłynąćby to mogło na uregulowanie cen węgla, niezbędnego tego artykułu w każdem gospodarstwie domowem.

— **Wycieczka bułgarska** od wczoraj bawi w Wilnie. Goście bułgarscy zwiedzili miasto oraz wzięli udział w wydanym na ich część obiedzie, podczas którego kurator Gąsiorowski wręczył gościom bułgarskim album m. Wilna.

— **Partja monarchistyczna w Polsce.** W Warszawie i Poznaniu odbywają się narady nad utworzeniem stronnictwa zachowawczego z wyłączeniem konserwatystów krakowskich i galicyjskich. Głównym punktem programu nowego stronnictwa będzie dążenie do przekształcenia Polski na monarchję.

Ośrodkiem nowego stronnictwa jest grupa Dubanowicza, a właściwie ta jej część, która tworzy w Poznaniu partję chrześcijańsko rolniczą.

Pozatem do nowego stronnictwa wchodzą przedstawiciele arystokracji Kongresówki, która ostatnio popierała „Kurjer Polski", jak: ks. J. Radziwiłł, ks. Lubomirski, hr. Potocki i Tarnowski.

Nowo utworzone stronnictwo zamierza założyć w Warszawie wielki dziennik polityczny. Z pośród poznańskiej arystokracji zwolennikami powyższego stronnictwa są: hr. A. Chłapowski, hr. Żółtowski, hr. Bniński. Ciekawe jest, że o utworzeniu tego stronnictwa donosiły już przed tygodniem pół monarchistyczne pisma w Austrji i na Węgrzech „Neue Freie Presse" i „Pester Lloyd".

— **Korfanty wspólnikiem żydów!** „Katt. Ztg" pisze o powstaniu nowej spółki, której zadaniem jest uruchomieniebyłej farbiarni Pragera. Właścicielami tej spółki są: fabrykant Schanzer z Bielska, dr. Goldman z Wiednia, kupiec Sam. Spiegel ze Lwowa, wszyscy trzej żydzi i poseł Korfanty. P. Korfanty niezbyt się, jak widać, krępuje swemi oficjalnemi przekonaniami antysemickiemi. Nienawiść do żydów ukazuje się od święta ogłupionym wyborcom, ale na codzień hołduje się odmiennej zasadzie, że pieniądz nigdy nie cuchnie.

— **Zjazd związku miast** odbył się 8 i 9 bm. w Katowicach. Po przemówieniach powitalnych do prezydjum zjazdu wybrano prez. Warszawy Jabłońskiego oraz prezydentów: Lwowa dra Chlamtacza, Poznania p. Ratajskiego, Krakowa p. Fedorowicza i 12 asesorów z pośród prezydentów większych miast. Po referacie dr. Grotowskiego przyjęto do wiadomości sprawozdanie z działalności związku miast polskich za rok 1922. W gmachu magistratu odbyły się obrady sekcji, których było 7. Największe zainteresowanie budzi sekcja prawno-administracyjna z referatem dr. Sikorskiego: „O przyszłym ustroju samorządów miejskich".

— **Uniwersytet m. Łodzi.** Sprawa wyższej uczelni w Łodzi, którą ma być uniwersytet, posunęła się znacznie naprzód. Komitetowi budowy uniwersytetu w Łodzi idzie obecnie o zainteresowanie sfer przemysłowych, od których zamierza osiągnąć fundusze na budowę.

— **Kto może jechać do Ameryki?** Urząd emigracyjny ma zaprzestać w najbliższym czasie przyjmowania do ostemplowania tak zw. affidavitów, tj. dokumentów nadsyłanych przez obywateli amerykańskich do Polski, a wzywających swoich krewnych do przyjazdu do Ameryki. — Wszystkie złożone affidavity zostaną w ciągu miesiąca rozpatrzone i załatwione. Do 1 września konsulat amerykański wydał około 24000 wiz dla obywateli polskich udających się do Ameryki oraz dla reemigrantów. W tym roku konsulat amerykański udzielić może jeszcze około 7000 wiz, zastrzeżonych przedewszystkiem dla reemigrantów, następnie dla żon, dzieci i rodziców, udających się czy to do mężów, czy też do rodziców, bądź do swych dzieci. Podania innych zwracać będzie konsulat bez przychylnego załatwienia.

— **Wartość ziemi rozparcelowanej.** Ministerstwo reform rolnych przeprowadza obecnie szacowanie w życie wartości ziemi rozparcelowanej od chwili powstania gł. urz. ziemskiego z majątków państwowych, których cen nabywcy dotychczas nie wyrównali. Nabywcy, którzy natychmiast po dokonaniu obecnego szacunku uiszczą przypadające na nich należytości, korzystać będą z 10 proc. zniżek ceny kupna oraz uzyskują natychmiastowe przewłaszczenie. Tym, kktórzy z uzasadnionych powodów nie będą mogli cen szacunkowych uiścić, ministerjum reform rolnych rozłoży tę cenę na kilkoletnie raty, przewłaszczenia jednak będzie im mogło być udzielone dopiero wówczas, kiedy Sejm uchwali odpowiednie nowele.

— **Uwięzienie sabotażystów.** Na terenie województwa tarnopolskiego działała od dłuższego czasu organizacja ukraińsko-komunistyczna, która urządzała sabotaże i podpalenia. W ostatnich dniach aresztowano kilkunastu członków tej organizacji, przy których znaleziono karabiny, rewolwery, materjały wybuchowe i specjalnie skonstruowane podpały.

Ubiegłej nocy spłonęła w Stawach pow. Rawa Ruska, stodoła na folwarku Heleny. Białoskórskiej. Znajdujące się w stodole zboże w ilości 8 wagonów spłonęły doszczętnie. Szkoda wynosi 176 miljonów mk. Był to jeden z aktów sabotażu.

Dotychczas aresztowano 24 osób, przeważnie pochodzących z powiatu złoczowskiego i zborowskiego. 12 z aresztowanych, którym winę udowodniono, stanie w najbliższych dniach przed sądem doraźnym w Złoczowie.

Nadesłane.

— **Tajemniczy wybuch w Warszawie.** Wczoraj o godz. 12 m. 10 w nocy posterunkowy stojący na placu Dąbrowskiego przy ul. Królewskiej w Warszawie usłyszał silny wybuch. Podbiegłszy pośpiesznie w tym kierunku posterunkowy ujrzał zdala błyski ognia.

Przed domem nr. 17. tuż obok sklepu „Spółki myśliwskiej" leżał jakiś człowiek jęczący głucho i wijący się w płomieniach i kałuży krwi. Z przodu świeciła krwawa jama — całe podbrzusze miał wyrwane.

Nim przybyło pogotowie raniony zmarł. Wezwane bezzwłocznie władze policyjne i wojskowe zajęły się śledztwem. Ponieważ w kieszeni trupa widniał jakiś przedmiot w przypuszczeniu że to może być przedmiot wybuchowy, wezwano władze wojskowe.

Dochodzenie wstępne ustaliło, że nieznajomy zginął od granatu ręcznego, który miał w kieszeni.

Wybuch nastąpił prawdopodobnie przypadkowo, przy mimowolnym upadku na ziemię. W tem miejscu jest dość ciemno.

Zabity, mężczyzna dość młody (20—25 lat), ubrany jest przyzwoicie, w czapce podobnej na studenta Wolnej Wszechnicy.

Żadnych dokumentów nie posiadał przy sobie. Znaleziono tylko dwie chusteczki, jedna bez znaków, druga z inicjałami „A. S." Wskazuje to, że wybierał się on na jakiś zamach. Kilku przechodniów widziało wczoraj około godz. 12-tej 3 osobników siedzących na murze przy ogrodzie Saskim, naprzeciw domu nr. 17.

Władze zajęły się energicznie wyświetleniem tej tajemniczej sprawy.

— **Kursy pożarnictwa** dla chcących poświęcić się zawodowo pracy na polu pożarnictwa polskiego w charakterze instruktorów, śladem lat ubiegłych i w roku bieżącym organizuje główny Związek straży pożarnych Rzpltej Polskiej na terenie ochotniczej straży pożarnej na kop. „Koszelew" w Zagłębiu dąbrowskiem. Szczegółowych informacji w tej materji udziela biuro głównego Związku straży poż. Rp. P. w Warszawie Al. Jerozolimskie 41, tel. 84—30.

— **Otrucie grzybami.** W miejscowości Jeziorkach (Poznańskie), otruła się po spożyciu grzybów niedobrze ugotowanych, cała rodzina, składająca się z pięciu osób. Chorych odwieziono do Poznania, lecz wszelkie starania lekarzy były daremne, nieszczęśliwi zmarli w przeciągu tygodnia.

Ze świata.

— **Zawieszenie pisma polskiego w Kownie.** Zawieszone tu zostało jedyne polskie pismo tygodnik „Strzecha Rodzinna". Redaktor tego pisma p. Antoni Śmielewski, b. poseł do Sejmu kowieńskiego, został wysiedlony z granic Litwy.

— **Masowa redukcja banków niemieckich.** Omawiając rozporządzenie komisarza dewizowego w sprawie ograniczenia liczby banków dewizowych pisze Vorwärts, że ograniczenie to ma na celu uczynić rynek dewizowy bardziej przejrzystym, oraz uprościć kontrolę. Banków takich było dotychczas 5.000. liczba ta zostanie zredukowana do 300.

Nadesłane.

— **Budżet Ligi Narodów na rok 1924** wynosi 24.900.000 franków w złocie. Suma ta jest mniejszą o 30 proc. od budżetu roku poprzedniego.

Cyrk Medrano, pragnąc pięknym czynem zaznaczyć swój pobyt we Lwowie, urządza dnia 14. bm. o godz. 7.30 wieczorem wielkie przedstawienie o niezwykle bogatym i atrakcyjnym programie, na dochód budowy gimnazjum w Brzuchowicach. Ufamy, że publiczność nasza odwiedzi w tym dniu tłumnie cyrk światowej sławy, aby przyczynić się do zrealizowania podniosłego dzieła, jakiem ma być brzuchowickie gimnazjum komisji edukacyjnej.

Komunikaty.

— **Wpisy uczni do szkoły przemysłowo dokształcającej** im. Sobieskiego dla zawodu: rzeźnickiego, masarskiego, cukierniczego, piekarskiego i uryzjerskiego odbywają się codziennie od 9—1 w południe a w niedzielę od 11—12 wo południe. Uczeń który nie wykaże się świadectwem ukończonej nauki dopełniającej nie będzie dopuszczonym do egzaminu na czeladnika.

Komitet Budowy II-go Domu Techników, we Lwowie składa serdeczne podziękowanie urzędnikom zagłębia bitkowskiego za życzliwe poparcie naszej akcji przez wzięcie udziału w urządzeniu przez kolegów pozostających na praktyce wakacyjnej w firmie „Dąbrowa“ i „Franco Polonaise“ zabawy na rzecz budowy, z której czysty dochód w wysokości 7.171,000 mk., przeznaczono na II-gi Dom Techników.

Konferencja ministra z kupcami i przemysłowcami.

Wczoraj wieczorem z inicjatywy Izby handlowo-przemysłowej odbyła się konferencja bawiącego we Lwowie na Targach ministra handlu i przemysłu inż. Szydłowskiego z bardzo poważnem gronem tutejszych kupców, przemysłowców, rękodzielników i osób ze sfer finansowych. P. Kroch zagaił konferencję w imieniu Izby, poczem minister wygłosił krótkie przemówienie. Najpierw zaznaczył, że Targi robią na ogół dobre wrażenie, jednak widoczne są tu braki z działu przemysłu tekstylnego i rolniczego. Stan przemysłu w Polsce określił jako pomyślny dzięki energji polskiej, a w dalszym ciągu dzięki spadkowi marki, taniej robocizny i kredytowi państwowemu. Zaznacza, że obecnie cena robocizny dochodzi do przedwojennej, a wydajność pracy jest o jakie 30 proc. mniejsza od przedwojennej, nadto środki techniczne są niedostatecznie udoskonalone. Polska chcąc utrzymać swą niezależność polityczną musi mieć rozbudowany przemysł we wszystkich gałęziach. Stary przemysł należy rozwijać i tworzyć nowe gałęzie, których brak. Jednak przemysł, musi być dostosowany do programu polityki finansowej Państwa, które będzie stawiało przemysłowi duże żądania, jednak sprawiedliwe i rozłożone na wszystkie sfery. W polityce wywozowej będzie się minister kierował tem, że będą mogły być wywożone produkty przemysłowe, a nie surowce, że ustawa o Izbach handl. i przemysł. jest już opracowana i niedługo wniesiona zostanie do Sejmu. Targom Wschodnim życzył dalszego rozwoju i zapewnił, że będzie je popierał.

Referent Ministerstwa Fabierkiewicz przedstawił dotychczasową politykę handlową sowietów i zaznaczył, że w Rosji sowieckiej ujawnia się obecnie prąd w kierunku porozumienia i nawiązania stosunku handlowego z Polską i o ile zostaną usunięte trudności polityczne dojdziemy wkrótce z Rosją do traktatu handlowego.

W dyskusji zabierali głos: poseł Eisenstein, Schnützer, Maksymowicz, Sudhof, Florsch, Chajes i Turski, podnosząc szereg kwestji i żądań. Minister obiecał wszystkie te uwagi rozpatrzeć.

Czas odnowić przedpłatę!

Przez szkło powiększające.

TAJEMNICA KOBIETY.

Indyjskie podanie głosi, że bóg Twasthri, przystępując do stworzenia kobiety, znalazł się w niemałym kłopocie, albowiem zabrakło mu materjału. Wszystkie lepsze części poszły na ulepienie płci brzydkiej, skutkiem tego dla kobiety zostały tylko — „kombinacje“.

I oto dzięki kombinacyjnym zdolnościom Twasthri powstała kobieta. W skład jej weszły: okrągłe kształty księżyca, skręty węża, gibkość pnącej rośliny, drganie liścia, giętkość młodej gałęzi, jedwabistość kwiatu, lekkość pióra, błagalne oczy sarny, uśmiech słonecznego promienia, łzy chmury, szum wiatru, bojaźliwość zająca, twardość djamentu, srogość tygrysa, zimno śniegu, gadatliwość papugi i gruchanie gołębia.

I gdyby babcia — przyroda trzymała się się dziś tej recepty, nie byłoby zapewne niepięknych kobiet, ale babcia przyroda, podobnie jak nasza monopolowa fabryka tytoniu, sprzykrzy sobie swą specjalność i często gęsto przytrafiają się jej mniej udane egzeplarze.

Tem też należy tłumaczyć fakt, że niektóre z tych egzemplarzy zanadto są podobne do księżyca, za dużo mają łusek, posiadają twardość stuletniej wierzby, chropawość pokrzywy, ciężar tanka, groźne spojrzenie sędziego śledczego, cichy zgrzyt röntgenowskiego promienia, łzy gradowej chmury i świst ostrego przeciągu.

Reszta właściwości występuje niejednokrotnie w momentach nieodpowiednich i tak: bojaźliwość zająca, gdy trzeba pójść w nocy do spiżarni po wczorajszy kotlet dla męża, twardość djamentu gdy chodzi o kupno brzydkiego lecz drogiego kapelusza, srogość tygrysa, gdy mąż nie odda całego drożyźnianego dodatku, zimno śniegu, gdy córka zachwyca się utalentowanym lecz gołym poetą, gderliwość papugi, gdy trzeba dotrzymać sekretu a gruchanie zaczyna się wtedy, kiedy mężulka w domu nie ma.

Wszystkie te jednak właściwości są przed ślubem niewidoczne i dlatego kochamy się bez namysłu, żenimy z rozwagą i swój krzyż znosimy z rezygnacją. K.

Z targów wiedeńskich.

(Od naszego korespondenta.)

Wiedeń, 9 września.

Dwa czynniki złożyły się na dodatni przebieg i wynik targów jesiennych, które tutaj wczoraj zamknięto. Pierwsze, to zrozumienie ważności targów dla przemrsłu austrjackiego i wytężenie wszystkich sił, tak ze strony świata kupieckiego jakoteż rządu austrjackiego, celem jaknajwiększego udoskonalenia ich. Czynnikiem drugim był brak konkurencji niemieckiej, która znikła prawie zupełnie z horyzontu, wskutek anormalnych stosunków finansowych Niemiec i chaosu cen, przekraczających już ceny austrjackie. Następnie ważnym, a dodatnim momentem dla targów wiedeńskich jest stopniowy zanik tazgów niemieckich (Kolonja, Lipsk itd.), co si-

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 12. września.

GIEŁDA LWOWSKA.

Wczoraj we środę, jak zwykle we środę, giełda efektów była nieczynna, a giełda walut i dewiz zamknięta, z powodu rozporządzenia min. skarbu.

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Pol. Bank Przem. 90.000. Ferma 220.000. Zieleniewski 2,000.000. Cegielski 165.000. Górka 2,950.000. Siersza górn. 1,300.000. Chodorów 1,400.000. Ćmielów 240.000.

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 217	Lwów — dnia 12 września 1923		Warszawa dnia 12 września	Kraków dnia 10 IX.	Zurych dnia 12 IX.	Berlin dnia 12 IX.
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	Wskutek zarządzenia ministra skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska		—100—	100	0·00·22	00·00
1 funt. ang.			1183000—1450000	1220000-1250000	25 46	438900000·0
100 frs. fran.			1525000—1690000	135000—152000	32 45	5605950·0
100 fr. szwaj.			4700000—4800000	482500—497500	100·00	17316600·0
100 frc. belg.			1270000—1290000	522300 622000	25·00	4688250·0
100 K czesk.			795000 940000	74400—74400	16·70	2892750·0
100 K węg.			—·—	000—000	—·03	5186·00
100 K austr.			372—378	350—356	—·0078	35060 00
100 M niem.			0023—0025	000—000	0·0000·4	100·00
1 Dolar am.			262500—315000	246500—251500	5·59	95760000·0
100 Lir wł.			120000—120000	—	24·65	438 000·0
100 Lei rum.			000—000	00000—0000	2·55	94·65
1 guld. hol			00000—00000	00000—000000	219·00	3790000·0
100 K norw.			—·—	000—000	90·75	15561000·0
100 K duńsk.			—.—	0000—0000	103·00	15561000·0
100 K szw.					147·00	25935000·0

UWAGA: „P“ oznacza kursa poprzednie, ostatnio

łą faktu przyczynia się do powodzenia tych pierwszych.

Na targach obecnych reprezentowany był po raz pierwszy austrjacki przemysł rolniczy. Wielkie zainteresowanie wzbudził również dział wynalazków, urządzony staraniem związku austrjackich wynalazców. Dział ten oblęgany był przez interesantów, gdyż widzieć tam można było nieskończoną ilość ulepszeń i nowych pomysłów z każdej gałęzi przemysłu. Atrakcją przemysłu technicznego była wystawiona przenośna machina dla wierceń głębokich o trojakim sposobie wiercenia, a to, świdrowaniem przy pomocy wody, bez wody, a w końcu sposobem zwykłego tłuczenia.

Pod względem finansowym targi wypadły dobrze. Silnie reprezentowana zagranica poczyniła wielkie zamówienia. Niektóre fabryki mają zapewnione dostawy na rok przeszło. Do Francji poszły wyroby skórzane, tokarskie do Anglji i Egiptu, a nawet Rosja pertraktowała o automatyczne centrale telefoniczne. Przemysł papierowy, zabawkowy i automobilowy otrzymał zamówienie z wszystkich prawie krajów.

Polacy zakupywali obuwie luksusowe, ozdoby na choinki, guziki metalowe i sukienne, koła lane dla kolejek wązkotorowych, a z działu papierowego notesy i albumy.

Również i gmina Wiednia przyczyniła się do uświetnienia targów, przybierając miasto swoje w odświętne szaty. Na świeżo wybrukowanych placach i ulicach zabłysły wszystkie lampy łukowe, nieczynne jeszcze od czasów wojny, na placu Szwarcenberga zaś puszczono w ruch znane piękne wodotryski świetlne, oblęgane wieczorem przez tysiące widzów. Ku uczczeniu obcych urządzono również na boisku „hohe Warte" olbrzymich rozmiarów ognie sztuczne, aranżowane z niezwykłym smakiem artystycznym. Tak też i Wiedeńczycy dzięki targom mają wkońcu swoje „circenses".

W. E. B.

Dziwy techniki lotniczej.

Z końcem sierpnia br. wojskowe władze amerykańskie urządziły imponującą demonstrację lotniczą dla pozyskania opinji ogółu w sprawie zwiększenia amerykańskiej floty powietrznej.

Dwadzieścia siedem aeroplanów wojskowych wzbiło się w powietrze z lotniska Langley i przeleciało 800 mil ang. nad atlantyckiem wybrzeżem Stanów Zjednoczonych, unosząc się nad wszystkiemi większemi miastami. Przelatując nad Nowym Jorkiem, aeroplany rozpostarły nad dolną częścią miasta, obejmującą dzielnicę handlową i portową, „zasłonę z dymu", grubości stu stóp, która zupełnie zasłoniła, jak ogromna chmura, na pewien czas słońce i uczyniła niewidocznemi przelatujące aeroplany. Manewr ten wykazał dobitnie nowojorczanom, jak łatwo możnaby zbombardować ich miasto bez narażania się na niebezpieczeństwo ognia z baterji lądowych.

Takie same demonstracje urządzono też nad miastami: Filadelfją, Baltimore i Trenton. Pozatem aeroplany dokonały też udatnego napadu na dwa okręty wojenne, stojące na kotwicy u przylądka Virginia.

W wielkich rządowych warsztatach lotniczych w St. Zjednoczonych wykończony został samolot olbrzym, największy jaki dotychczas zbudowano. Jest to trzypłatowiec, zaopatrzony w sześć motorów, o sile 2460 koni, który może latać przez dwanaście godzin bez lądowania, z szybkością 140 klm. na godzinę.

Jest on przeznaczony do bombardowania i może zabrać 2000 kilo materjałów wybuchowych, ciężar jego, łącznie z ładunkiem, wynosi 20 ton. Dla obrony od samolotów nieprzyjacielskich uzbrojony jest w siedem mitraljez.

W Paryżu dokonano pomyślnej próby samolotu, zaopatrzonego w motor o sile 600 koni który wznosząc się z szybkością 170 km. rzuca torpedy wagi 700 kg.

We Francji zrobiono następujące doświadczenie:

Aeroplan przeleciał bez jakiejkolwiek przeszkody ze stacji telegrafu iskrowego w miejscowości Aississer do miasta Tours i z powrotem, przebywając przestrzeń 250 mil, kierowany jedynie przy pomocy fal radio. Lotnik, znajdujący się w aeroplanie, ograniczał się tylko do utrzymania ruchu motoru a ster aeroplanu był kierowany przez specjalny przyrząd, znajdujący się w aeroplanie, na który oddziaływał inny instrument, znajdujący się na stacji telegrafu iskrowego w Aississer.

Z udoskonaleniem kontroli ruchu motoru zachodzi możliwość, że na przyszłość aeroplany będą unosić się w powietrzu bez pilotów, kierowane jedynie — przez odpowiednie przyrządy radio,

Pod prądem 250.000 volt.

W klinice chirurgicznej szpitala miejskiego w Paryżu dokonano przed kilkoma tygodniami niesłychanie ciekawego eksperymentu nad leczeniem jednej z najstraszniejszych chorób, jaką jest niewątpliwie rak.

Przebywającą na kuracji w szpitalu tym Julję Ewings, lat 36, chorą na raka w piersi wystawiono w ciągu 54 godzin na działanie promieni Roentgena o niestosowanym dotychczas w lecznictwie napięciu prądu 250.000 volt.

Była to pierwsza tego rodzaju próba, przeprowadzona przez tak długi czas i z zastosowaniem tak wysokiego prądu.

Do doświadczenia użyto maszyny Wattlera, wysyłającej tajemnicze promienie X o takiej sile, że one swobodnie przenikać przez grubą ścianę i wykazywać kości w ciele z odległości 200 stóp.

W czasie prób maszynę umieszczono w oddaleniu 6 stóp od chorej pacjentki.

Całe jej ciało z wyjątkiem miejsc porażonych rakiem, przykryto specjalną osłoną, nieprzenikliwą dla promieni X.

Według mniemania lekarzy promienie X niszcząc rakowate tkanki organiczne, nie uszkadzają zdrowych.

Po przerwaniu prądu elektrycznego panna Ewings czuła się bardzo dobrze, a nawet wróciła jej wesołość.

Lekarze francuscy pilnie śledzą przebieg tego doświadczenia, pokładając w promieniach Roentgena wielką nadzieję, w jednym skutecznym środku do — zwalczania raka.

Zapiski.

„Pani" ostatni numer tego miesięcznika, tak jak i poprzednie, zawiera wszystko to, co inteligentną i kulturalną kobietą interesować powinno. Numer wypełniają artykuły wybitnych literatów jak Żeromski, Makuszyński Cez. Jelenta, Kade-Bandrowski i wielu innych. Artykuły ich nacechowane lekką ironią, gdy odnoszą się do spraw czysto kobiecych, lecz równocześnie zabarwione tak wielką dozą sympatji dla czytelniczek, że żadna z nich dotkniętą czuć się nie może, poruszając tematy jak najrozleglejsze. A więc przedewszystkiem wiadomości z wód, gór i plaży. O tej ostatniej bardzo obszerniej. Łącznie z tem mamy artykuły tyczące się sportu i mody urozmaicane pięknemi ilustracjami. Znajdzie również czytelniczka artykuły poruszające jej życie duchowe a więc przegląd teatralny i recenzje wraz z illustracjami najwybitniejszych sztuk granych ostatnio w Warszawie, kilka pięknych nowelek i subtelnych poezji. Pozatem wiadomości ze świata, w których obszerniej trakotwanem jest wszystko to co kobietę zająć może. Wytworne wydanie czasopisma jeszcze bardziej podnosi jego zalety.

Z. M.

Statystyka pracy. Ukazał się zeszyt 4 Statystyki Pracy, miesięcznika, poświęconego statystyce pracy i cen, wydawanego przez główny urząd statystyczny pod redakcją Edwarda Lipińskiego. Zeszyt podaje dalszy ciąg wyników ankiety o wydajności pracy robotników w przemyśle polskim, stan rynku pracy, ruch cen hurtowych i detalicznych, umowy zbiorowe, płace i zarobki, strajki i lokauty. Przy omawianiu ruchu cen w Polsce i innych krajach zastosowano metodę przerachowywania wskaźników cen hurtowych na walutę dolarową.

SPORT.

Lwów — Kraków. Interesujący ten mecz o puhar Żeleńskiego odbędzie się w najbliższą niedzielę i ściągnie niezawodnie tłumy ciekawych. Drużyna lwowska będzie miała o tyle łatwiejsze zadanie, że reprezentacja Krakowa składać się będzie z graczy Wisły, Jutrzenki i Makkabi. Gracze Cracovii natomiast w skład reprezentacji nie wejdą, gdyż tournée Cracovii w Hiszpanji stoi tutaj na przeszkodzie. A zatem spodziewać się można zwycięstwa Lwowa.

Team Lwowa przedstawia się w sposób następujący: Winnicki — Ignacowicz, Olearczyk — Gieras, Witkowski, Schneider — Müller, Garbień, W. Kuchar, Batsch, Słonecki.

Team Krakowa składa się z następujących graczy: Wiśniewski (Wisła) i Offen (Jutrzenka) obrona; Holzman (Makkabi), Śliwa (W.) i Pitzele (Jutrzenka) w pomocy; Heim (Mak.), Kowalski (W.), Reyman (W.), Czulak (Sparta), Adamek (W.).

Jak widać z powyższego składu nie ograniczył się krakowski związek do jednego klubu, lecz szukał istotnie „najlepszych" tam, gdzie ich miał do dyspozycji.

Wyrazić możemy pobożne życzenie, aby się i Związek lwowski tymi samymi względami kierował!

N.

OGŁOSZENIA.



KUNEROL

przewyborny tłuszcz roślinny

zawiera 100% czystego tłuszczu z orzechów kokosowych.

Przedstawiciel: HENRYKA J. SCHIFMANA SYNOWIE, LWÓW. 1120

Kapelusze damskie

ostatniej kreacji 1835

po najtańszych cenach poleca

Magazyn „EMILIA“

Lwów Sienkiewicza 2 (obok Hotelu George'a).

PERLMUTTERA ULTRAMARYNA
jest najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i dla celów malarskich

Z FABRYKI ULTRAMARYNY 1880

CH. PERLMUTTER

Lwów i w Zniesieniu k. Lwowa. Biuro: ul. Słoneczna 26.

OGŁOSZENIE.

L. 6105 ex 1923 II|2.

1) **Anna Dojnik**, ur. 1877 r., w Pełkiniach, córka Jana i Reginy, krawczyni w Jarosławiu;

2) **Leonidas Iwanów**, ur. 1896 r., w Pułtusku, syn Włodzimierza i Olgi, porucznik X dyonu art. konuej w Jarosławiu;

3) **Józef Zbigniew 2 im. Hawryłów**, ur. 1915 r. w Ormożu (Czechosłowacja) i Stefan Juljan Leopold 3 im. ur. 1914 r., w Ulanowie, synowie Pantaleona i Klotyldy, przez matkę Klotyldę I-o voto Hawryłów, II-o voto Socha;

4) **Dr. Alfred Landau**, ur. 1889 r., w Podgórzu syn Salomona i Róży, sędzia powiatowy we Lwowie;

5) **Ks. Grzegorz Piłat**, ur. 1895 r. w Jaktorawie syn Filipa i Marji gr. kat. wikary w Jaryczowie nowym;

6) **Bogumił Teofil 2 im. Siudak**, ur. 1896 r. w Hołowecku syn Feliksa i Stanisławy, urzędnik prywatny we Lwowie;

7) **Samuel Fledermaus** ur. w r. 1886 w Śniatynie syn Keili Fledermaus, kupiec we Lwowie;

wnieśli prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska dotychczasowego, a to:

1) Anna Dojuik, na nazwisko „**Dojnikowska**“;

2) Leonidas Iwanów, na nazwisko „**Jarnawiecki**“;

3) Józef Zbigniew 2 im. Stefan Julian Leopold 3 im. Hawryłów na uazwisko „**Żulikowski**“;

4) Dr. Alfred Landau na nazwisko „**Lanlewski**“;

5) Ks. Grzegorz Piłat na nazwisko „**Myrowicz**“;

6) Bogumił Teofil 2 im. Siudak na nazwisko „**Smolewski**;

7) Samuel Fledermaus, na nazwisko „**Reiser**“.

Województwo we Lwowie podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 D. U. Rz. P. Nr. 88. p. 478, wolno przeciw ich uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do województwa we Lwowie, w przeciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim“ które, równocześnie zarządza się. 4773

DROGERJA

połączona z drobnym działem hurtowem z wielkiemi zapas. towaru, w centrum Poznania, narożnikowa, /2 okna wystawne, przy zbiegu 4 ulic i placu wraz z 4 pokojowem umebl. mieszkaniem dla szybko decydujących się reflek. do sprzedania. Spieszne oferty uprasza się pod Nr. 35, 47 do biura ogłoszeń „PAR“ Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 8. 1272

Do młocarń najtańsza siła popędowa to ropne motory przewoźne „Perkun“ od 6 do 30 HP. Oferty, świadectwa, dogodne spłaty oraz pasy, cement, maszyny młyńskie poleca „PILOT“ Lwów, Batorego 4.

Pierwszorzędna pracownia kuśnierska

Jakóba Nachtwächtera

Lwów, Kopernika 16. 1819

przyjmuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące po cenach umiarkowanych.

Biuro Transportowe „Targów Wschodnich“

potrzebuje na okres dwutydniowy

8 do 10 wag decymalnych z ciężarkami

za wysokiem wynagrodzeniem. 4771

Zgłoszenia „Polbal“, pl. Smolki 4.

Po cenach fabrycznych sprzedaje w każdej ilości **żarówki** oszczędn., metalowe półwatowe, jasne i mleczne „ARGENTA“ oraz materjały elektrotechn. dla wszelkich urządzeń elektrotechniczuych w miejscu i na prowincji

HERMAN PANZER

składnica elektrotechnicz.

Lwów

Sienkiewicza 2

obok Hotelu George'a | obok Hotelu George'a

1820 Uwaga na adres.

Warzywa świeże

w całowagonowych ładunkach lub ładunki kombinowane

jak marchew, pietruszka, buraki, selery, cebula, kapusta i mak niebieski oraz warzywa suszone i - - - w mniejszych ilościach. - - -

Sienki akacji białej, dzikiej róży i ligostruno jednoroczn.

Ceny konkurencyjne — ma do oddania

Zarząd ogrodów hr. Dzieduszyckich

Zarzecze obok Jarosławia. 4774

Pasy transmisyjne

skórzane, krajowe i zagraniczne z sierści wielbłądziej, specjalnie dla celów wiertniczych, (Bohrriemen 3oo x 14 mm.) **i gurtowe ZESZYWANE tłuszczowe i chromowe jakoteż gdańskie, w największym wyborze do nabycia**

Ska Akc. „POLSOT“

Lwów, Szajnochy 2. Tel. 118. 4779

Nauka i wychowanie.

WPISY

na nowe kursy: 1) **handlowy,** 6 mies. dla dorosłych, wieczorny (nowy oddział.

2) **stenografji polskiej** przyjmują do 20. b. m. KONCES. PRAKT. KURSY KSIĘGOWOŚCI **Z. OLSZEWSKIEGO, Lwów Kurkowa 38.** 4775

Wpisy na nowo rozpoczynające się 17 bm. a) jednoroczne kursy handlowe dla młodzieży, b) wieczorne półroczne kursy handlowe, c) kursy stenografji, przyjmują **Konces. przez Ministerstwo Kursy handlowe ul. Łyczakowska 34, od 3 do 6-tej.** 4743

Posady i prace.

Praktykant leśnictwa, celujący uczeń ze szkoły w Reichstadu, władający językiem niemieckim i czeskim, z praktyką leśnictwa i działu tartaku, poszukuje posady jako adjunkt lub asystent. Zgłoszenia uprasza się: Franz Jüttner Neubistritz Böhmen C. S. R. 4740

Różne.

Publicznie oświadczam, że wynalazłem metodę ułatwiającą w niebywały dotąd sposób grę na fortepianie początkującym. Rezultaty fenomenalne. Inżynier Chrzanowski Zimorowicza 6. 4748

Spólnika

do kancelarji adwokackiej dobrze prosperującej w mieście powiatowem blisko Lwowa przyjmę, Warunek katolik, wolny, wiek około 40. Zgłoszenia przyjmuje **z grzeczności adwokat Hamerman Sambor,** Oferty nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 4750

Zamienię w Poznaniu mieszkanie! Dwa pokoje, jeden dla służby, kuchnia, przedpokój, łazienka, elektryka, gaz, wysoki parter z ogrodem w śródmieściu na podobne ewentualnie większe we Lwowie za dopłatą. Informacje: Chorążczyzna 26 a, I. p., od 5—7 godz. 4770

Kupno i sprzedaż.

Pompy, sikawki, węże poleca fabryka Stanisława Trębickiego, w Warszawie Kopernika Nr. 33. Wszelkie przybory dla straży ogniowych Pompy centryfugalne, Abisyńskie, Artezyjskie, Diafragma, pompy studzienne napełniające rezerwoary na piętrach, pompy parowe i transmisyjne. Kilkadziesiąt lat praktyki i fabrykacji.

Sarn oswojonych parkę sprzeda Stanisław Eliasz, Osławy białe koło Delatyna. 4751

Dam 200 guldenów srebrnych i 200 koron, pięknych, niestartych, za pianino używane. Zgłoszenia pod „E. F. do administracji Kurjera lw. 4780

Drukiem A. Goldmana, Lwów Sykstuska 12

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.